Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVIII Poniedziałek 4 października 1937 r. Nr. 273

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Orzeczenie prem. gen. Sławoj-Składkowskiego

o przyczynach zawieszenia zarządu Z.N.P.

Ogłoszone zostało oświadczenie p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego w sprawie Związku nauczycielstwa polskiego. Treść oświadczenia brzmi następująco:

„Wobec wniesionego odwołania przez b. zarząd Związku Nauczycielstwa Polskiego od decyzji w sprawie czasowego zawieszenia działalności ZNP. i wyznaczenia kuratora, stwierdzam co następuje:

I. Przyczyny zawieszenia w urzędowaniu b. zarządu ZNP. były następujące:

1) Polityczne: tolerowanie i popieranie od dłuższego czasu:

a) idei i tendencyj wyraźnie komunistycznych lub z komunizmem graniczących,

b) pacyfizmu wśród nauczycieli i w szkolnej pracy wychowawczej, sprzecznego z założeniami interesów państwa,

c) podważania zaufania do władz państwowych i gloryfikowania pracy władz zaborczych w dziedzinie stosunków szkolnych.

2) Społeczne: naruszanie wolności przekonań i podstawowych praw obywatela przez prześladowanie nauczycieli, nie zgadzających się z wyżej wspomnianymi kierunkami politycznymi.

3) Formalno - prawne:

a) przekraczanie ram budżetu w wydatkowaniu poszczególnych sum,

b) użycie sum pieniężnych na rzeczy nie mające nic wspólnego ze statutem i sprzeczne z celami Związku (wydawnictwa polityczne).

II. Wyznaczenie kuratora ma na celu:

1) przeszkodzenie destrukcyjnej pracy, niszczącej dorobek i opinię zasłużonego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

2) poprawę i wyprostowanie kierunku pracy zarządu tegoż Związku Nauczycielstwa Polskiego w myśl potrzeb i interesów państwa,

3) przeprowadzenie w możliwie krótkim czasie wyborów nowego zarządu, mającego być istotnym wykładnikiem państwowego i patriotycznego nastawienia nauczycielstwa polskiego.

Gen. dyw.
SŁAWOJ - SKŁADKOWSKI
Prezes Rady Ministrów
i Minister Spraw Wewnętrznych
Warszawa, dn. 2 października 1937 r.

Zjazd sprawozdawczy

ZW. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH

Wczoraj odbył się w Katowicach XVI zjazd sprawozdawczy Związku powstańców śląskich.

Delegaci w liczbie 520 osób przybyli na zjazd z władzami Związku na czele i rozpoczęli dzień obrad od uroczystego nabożeństwa, odprawionego na intencję Związku przez ks. majora Bombasa w kościele garnizonowym.

Po nabożeństwie odbyła się uroczystość złożenia wieńca na Płycie Powstańca.

Obrady odbyły się w auli Śl. Zakładów technicznych.

Po zagajeniu zjazdu przez prezesa Związku, senator Kornkego, dłuższe przemówienie programowe wygłosił honorowy prezes Związku wojewoda dr. Grażyński. Następnie wygłoszone zostały dalsze przemówienia oraz wysłuchano sprawozdań z prac Związku.

Zjazd zakończono odśpiewaniem hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła."

Wojska japońskie

posuwają się wszędzie naprzód

SZANGHAJ, 3.10. Wojska japońskie posuwają się naprzód na wszystkich frontach.

Na froncie Szansi kolumny japońskie idące z północy posunęły się o 40 km. w głąb Szansi.

Posuwające się wzdłuż kolei Tientsin — Pukou wojska japońskie znajdują się już w prowincji Szantung.

Na froncie szanghajskim trwają zacięte walki na odcinku północnym.

Nad Czapei przeleciały dzisiaj wielkie samoloty bombardujące japońskie, rzucając bomby na baterię chińskie, które ostrzeliwują pozycje japońskie w Kiang-Wanie.

Liczne kolumny japońskiej piechoty i artylerii skierowano w kierunku północno-zachodnim prawdopodobnie w celu wzmocnienia oddziałów japońskich, czynnych na odcinku Lo-tien-Liuhang.

Inauguracja I Festiwalu Sztuki

Propagandowy pochód w historycznych strojach

WARSZAWA, 3.9. Inauguracja I powszechnego Festiwalu Sztuki w stolicy rozpoczęła się w sobotę pod znakiem pięknej wiosennej pogody.

Najuroczystszym momentem dnia było otwarcie wystawy malarstwa, rzeźby i grafiki w salonach Resursy.

O godz. 13

na wystawę przybył p. marszałek Edward Śmigły-Rydz

powitany przez prezesa komitetu Festiwalu Sztuki Sieroszewskiego i członków Komitetu przyjaciół sztuki polskiej, którego p. marszałek jest protektorem.

Po krótkim przemówieniu powitalnym p. prezesa b. min. Bertoniego zabrał głos p. Stanisław Kauzik, wiceprezes komitetu przyjaciół sztuki polskiej.

P. marszałek dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi, po czym oprowadzany przez kierowników poszczególnych grup i związków artystycznych, zwiedził szczegółowo wystawę bawiąc na niej około 3 kwadransów.

Bogaty program muzyczny Festiwalu Sztuki rozpoczęto wspaniałym koncertem inauguracyjnym w sali Konserwatorium z udziałem

słynnej naszej śpiewaczki Ewy Bandrowskiej-Turskiej i świetnego pianisty Henryka Sztompki.

Na koncert przybyli m. in. wiceminister spraw zagr. Szembek, przedstawiciel Min. WR i OP Śledziński, członkowie prezydium komitetu Festiwalu sztuki, przedstawiciele sfer muzycznych stolicy. Sala Konserwatorium była wypełniona po brzegi.

Wieczorem w ramach powszechnego Festiwalu sztuki przeszedł ulicami miasta pochód propagandowy, złożony z około

150-ciu aktorów i statystów stołecznego Teatru Powszechnego w strojach historycznych z epoki króla Stanisława Augusta.

Pochód otwierali fanfarzyści pułku szwoleżerów, za nimi jechali aktorzy w dawnych strojach oficerskich, kosynierzy, a następnie **w 3 karocach jechał dwór „króla Stasia"**

Pochód zamykali statyści, umundurowani w oddziały piechoty w mundurach historycznych.

Następnie na rynku Starego Miasta, wypełnionym publicznością, odbyło się widowisko popularne Bełcikowskiego p. t. „Przekupka warszawska".

Otwarcie wystawy katowickiej

„Przed zimą"

W ub. sobotę została otwarta w Katowicach na terenach Targów wystawa jesienna „Przed zimą", połączona z wystawą sztuki.

Otwarcia wystawy dokonał prezydent Katowic p. Kocur w towarzystwie dyr. Łaszcza.

Wystawa jest dość licznie obesłana i sprawia sympatyczne wrażenie.

Na pierwszy plan wysuwać należy stoiska uzdrowisk zimowych, zalegające środek wielkiej hali targowej. Najefektowniejszym jest stoisko Zakopanego. Wystawa zgromadziła bardzo wiele eksponatów z zakresu przemysłu ludowego i domowego, jak kilimy, koronki, wyroby z drzewa, metalu a nawet z węgla. Ponadto bogato reprezentowany jest dział radiowy, sportowy, piece stalowe i żelazne, zdobnictwo, porcelana kosmetyka.

Wystawa sztuki mieści się w osobnym pawilonie. Zebrano tam sporo obrazów malarzy polskich i zagranicznych. Szczególnie pouczającym i interesującym dla szerszej publiczności jest dział grafiki i plakatu artystycznego.

Bombardowanie Walencji

PRZEZ SAMOLOTY POWSTAŃCZE

PARYŻ, 3.10. Samoloty powstańcze bombardowały dzisiaj Walencję, zrzucając wiele bomb na dworzec i sąsiednie dzielnice.

Wskutek bombardowania wiele osób poniosło śmierć.

KIEPURA W WARSZAWIE

Plany śpiewaka na najbliższą przyszłość

WARSZAWA, 3.9. W sobotę przybył do Warszawy znakomity nasz śpiewak Jan Kiepura owacyjnie witany przez licznie zgromadzoną na dworcu publiczność. Na dworcu oczekiwała również matka śpiewaka p. Kiepurowa.

Po przyjeździe do Warszawy weszła do pociągu delegacja komitetu FON. w osobach mjr. Orlota, kpt. Kłaka i kpt. Ciepielowskiego, która wręczyła Kiepurze piękny bukiet kwiatów.

Po opuszczeniu dworca Kiepura pojechał złożyć wizytę płk. Leonowi Kocowi szefowi Wojsk. Instytutu Naukowo-Oświatowego, po czym udał się natychmiast do swych apartamentów w hotelu Europejskim.

Na herbatce z przedstawicielami prasy Kiepura podzielił się szczegółami wtorkowego koncertu i swymi planami na przyszłość.

Podczas koncertu mistrz odśpiewa arie z „Aidy", „Manon", „Poławiaczy Pereł", „Tosci" „Halki", „Straszny Dwór", Legendę Bałtyku", pieśni neapolitańskie, hiszpańskie, polskie ludowe a na zakończenie po raz pierwszy „Wojenko, Wojenko!" Akompaniuje Ludwik Urstein.

W rozmowie z dziennikarzami Kiepura oświadczył, że otrzymał depeszę ostatecznie potwierdzającą umowę z największą operą świata, Metropolitan Opera House w Nowym Jorku. Będę tam śpiewał — mówi Kiepura — przez trzy sezony. Zadebiutuję w „Rigoletto" 6 lutego. Po raz pierwszy śpiewam w Ameryce „Trubadura" i „Carmen", oraz „Toscę" „Turandota", „Manon" i „Cyganerię". Nie jest wyłączone, że jeszcze w tym roku w grudniu będę śpiewał w warszawskiej Operze. Od 20 marca do 10 kwietnia objeżdżam Stany Zjednoczone i daję trzy przedstawienia operowe w Bostonie, Filadelfii i Chicago. Przez ten czas żona moja, Marta Eggerth będzie kręciła filmy.

— Proszę przeprosić wszystkich mych przyjaciół — ciągnie dalej — że nie będę składał żadnych wizyt. Zwłaszcza przykro mi, że nie odwiedzę moich przyjaciół robotników w Sosnowcu, nie będę we Lwowie i Poznaniu. Przyczyną tego jest grypa. Dostałem jej w Monte Carlo. Na dworcu witał mię zakatarzony mój sekretarz. Nazajutrz zachorowała moja żona, w cztery dni — ja. Taka to solidarność małżeńska — śmieje się.

Kiepura opuszcza Warszawę w środę rano, aby w czwartek być na premierze swego najnowszego filmu „Czar Cyganerii".

Na koncercie Kiepury będą najwyżsi dostojnicy Państwa. Jedną z lóż zakupił Pan Prezydent Rzplitej dla Swej rodziny, drugą — Marszałek Śmigły-Rydz Przybędzie również Pani Marszałkowa z córką, kardynał Kakowski, premier Składkowski i przedstawiciele Rządu i dyplomacji.

Dymisja

WICEMINISTRA ŚWITALSKIEGO

WARSZAWA, 3.10. — Wiceminister skarbu p. Ferdynand Świtalski złożył prośbę o zwolnienie go z pełnionych dotychczas obowiązków o powierzenie mu z powrotem stanowiska dyrektora Izby Skarbowej.

P. Prezydent R. P. na wniosek Rady Ministrów, przychylił się do prośby o zwolnienie.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Rozgrywki piłkarskie w Zagłębiu

Porażka „Unii" — Zwycięstwo „Zagłębia"

Wczoraj na boiskach Zagłębia odbyło się szereg spotkań piłkarskich.

W Lidze okręgowej sensacją była porażka Unii w spotkaniu z Brynicą.

W klasie A i B obeszło się bez sensacyj.

BRYNICA — UNIA 4:3 (4:2)

Bramki dla Brynicy zdobył „Edo", dla Unii Słota, Kokot i Geisler. Sędziował p. Puz.

W pierwszej połowie Unia gra pod słońce, które utrudnia graczom widoczność górnych piłek, z drugiej strony niedoceniano Brynicy która ma w tej części gry wiele przemyślanych akcyj. Lewa strona pomocy Unii nie pilnuje prawoskrzydłowego „Edo", który strzela nieobstawiony z woleja strzela pierwszą bramkę. Riposta Unii przynosi upragnionione wyrównanie przez Słotę.

W dalszej części gry „Edo" strzela dwie bramki. Natomiast Unia zdobywa drugą bramkę przez Kokota. Do przerwy „Edo" strzela jeszcze czwartą bramkę.

Po przerwie Unia zabiera się na serio do pracy i ma przez cały czas przygniatającą przewagę efektem, której jest jednakże tylko jedna bramka, zdobyta przez Geislera.

ZAGŁĘBIE — WARTA 3:0

Zagłębie na własnym boisku w Dąbrowie Górniczej pokonało zawierciańską Wartę 3:0. Wszystkie bramki zdobył Pękalski.

MISTRZOSTWA KLASY A

CZARNI — CYNKOWNIA 2:2 (0:2)

Bramki dla Czarnych uzyskali Guliński i Kubala.

ZEW — SOSNOWIEC 2:0 (1:0)

Bramki dla Zewu strzelili: Samula i Goldman. Sędziował p. Grabowski dobrze.

W przedmeczu rezerw wygrał Sosnowiec 5:3 (2:0).

ZAGŁĘBIANKA — AKS 4:2 (3:1)

Zagłębianka na własnym boisku pokonała AKS 4:2 (3:1). Bramki zdobyli: dla Zagłębianki: Koralewski 3 i Gunikowski jedną, dla AKS: Fajkisz. Sędziował p. Moszkowicz.

Płomień — Orzeł 7:3 (2:1)

Solvay — Hakoach 1:0 (0:0)

MISTRZOSTWA KLASY B

Victoria — Mars 4:0.

Brynica II — Sarmacja II 3:1.

O mistrzostwo Ligi

Wczoraj zostały rozegrane trzy mecze o miszostwo Ligi państwowej:

Ruch — Pogoń 3:2 (2:1)

Cracovia — Garbarnia 1:0,

Warta — Wisła 3:1.

Tabela ligowa przedstawia się następująco

Klub	gier	pkt.	st. br.
Cracovia	16	24	39:12
AKS	16	24	35:18
Ruch	17	23	44:25
Warta	16	18	31:32
Wisła	14	17	30:18
Warszawianka	16	16	29:37
ŁKS	16	14	34:32
Pogoń	15	13	22:22
Garbarnia	17	13	23:37
Dąb	18	0	0:84

Gąssowski lepszy niż Kucharski

Drugi dzień międzynarodowych zawodów w Warszawie

W drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych zorganizowanych przez Warszawiankę kulminacyjnym punktem programu był bieg na 3000 mtr. Zwyciężył Fin Hoppania w czasie 8,32,6 przed Belgiem Mostertem 8.33,4, na trzecim miejscu znalazł się Noji wynikiem 8,34,4, na czwartym Soldam — Cracovia 8,35,4, 7-me miejsce w tym biegu zajął Fin Lehtinen, 8-me Fin Kurki.

Bieg na 800 mtr. wygrał Gąssowski w czasie 1.55,1, wyprzedzając nieznacznie Kucharskiego, który uzyskał 1.55,2. Trzecie miejsce zajął Hartika — Finlandia 1.56.

W rzucie oszczepem Fin Toiwonen uzyskał doskonały wynik 71,05 mtr.

Dysk wygrał Gieruto wynikiem 43,94, przed Praskim ze Śląska 42,71.

KRONIKA SPORTOWA

KWAŚNIEWSKA BIJE REKORD ŚWIATA W OSZCZEPIE

W niedzielę w Łodzi w ramach meczu lekkoatletycznego pań Łódź — Śląsk Kwaśniewska pobiła rekord świata w rzucie oszczepem oburącz, uzyskując prawą ręką 41.39, lewą 21.38. Razem 62.77.

KOMENDANCI — PREZESI 8:5 (5:0)

Na boisku PW i WF w Sosnowcu został rozegrany wczoraj mecz piłkarski między Komendantami i Prezesami Związku Strzeleckiego w Zagłębiu.

Zwyciężyli Komendanci 8:5 (5:0). M. in. 5 bramek zdobył kom. Nowara.

Mistrzostwa tenisowe

JUNIORÓW ZAGŁĘBIA

Wczoraj na kortach Unii w Sosnowcu zostały zakończone dwudniowe mistrzostwa tenisowe juniorów o tytuł mistrza Zagłębia.

Wyniki techniczne poszczególnych gier są następujące:

Eliminacje: „Józef" — Grei 5:7, 6:1, 6:4, „Miron" — Orański 6:1, 6:0, Stefański — Zenonowicz 7:5, 6:8, „Anton" — Jędrusiewicz 10:12, 6:4, 6:4, Romanowski — „Lenko" 6:2, 6:8, Conti — Haliński 62, 6:2, Mirosławski — Aleksandrowicz 6:2, 7:9, 6:4.

Ćwierć finały: Brodzisz — „Józef" 6:1, 6:3 „Anton" — Stefański 6:1, 8:6, 6:4, Romanowski — Conti 6:1, 6:1, Mirosławski — Tadeusiewicz walkower, Jurecki — Mirosławski 6:0, 8:1, Brodzisz — „Miron" 6:0, 6:1.

pół finały: Brodzisz — „Anton" 6:4, 6:4; Romanowski — Jurecki 6:1, 7:9, 6:3;

finał: Brodzisz — Jurecki 6:1, 6:4;

gry podwójne: Grei, Orański — Zenonowicz „Anton" 6:0, 6:0, Jędrusiewicz, Jurecki — Aleksandrowicz, Conti 6:3, 6:2;

półfinał: Brodzisz, Romanowski — Zenonowicz, „Anton" 6:0, 6:1, Jędrusiewicz, Jurecki — „Miron", Mirosławski 6:4, 7:5;

finał: Brodzisz, Romanowski — Jędrusiewicz, Jurecki 2:6, 6:4, 6:0.

Polonia i Smigły

WCHODZĄ DO LIGI

Wczoraj zapadło ostateczne rozstrzygnięcie o awansie drugiej obok Poloni drużyny do Ligi.

Polonia — Brygada 4:1,

Śmigły — Unia 8:1.

Śmigły dzięki porażce Brygady i wysokiemu zwycięstwu odniesionemu nad Unią lubelską, zaawansował do Ligi, mając lepszy stosunek bramek.

Ostateczna tabela przedstawia się następująco:

Klub	gier	pkt.	st. br.
Polonia	6	12	24:3
Śmigły	6	6	16:12
Brygada	6	6	13:14
Unia	6	0	2:26

Mistrzostwa Podokręgu

W KOSZYKÓWCE

Wczoraj na stadionie PW i WF w Sosnowcu odbyły się mistrzostwa Podokręgu w koszykówce. Na starcie stanęły tylko 3 drużyny a rozegrane zostały 2 mecze.

Pierwsze miejsce zdobyła KPW (Dąbrowa Górn.), 2) Solvay (Grodziec), 3) Unia (Sosn).

„Jednodniowa jazda

KONKURSOWA NA SAMOCHODACH"

Wczoraj odbyła się na Śląsku impreza sportowa, zorganizowana przez Automobilklub śląski p. n. „Jednodniowa jazda konkursowa na samochodach". Startowało 24 wozy.

W poszczególnych kategoriach wygrali: Do 1000 cm: 1) Rygl na Aero, 2) Eichbaum na Aero, 3) Szczypiorek na Polskim Fiacie.

Kat. 1000—1700 ccm: Riper na Adlerze, 2) Malinowski na BMW, 3) Nowakowski na Hanmie. Kat. ponad 1700 ccm: 1) dyr. Korfanty, 2) mec. Zb. Korfanty, 3) Monsior.

Organizacja bardzo sprawna. Po zawodach odbyła się wycieczka do Pustyny Błędowskiej.

Ochrona mew

Turyści zwiedzający północną Francję niejednokrotnie byli zdziwieni i oburzeni sprzedaża wielkiej ilości mew na targach w celach konsumcyjnych. Całe stada tych pięknych ptaków rybacy betońscy chwytali w rozwieszone na powietrzu sieci celem dostarczenia do miast. Liczni przyjaciele zwierząt z radością przeczytają wiadomość o rozporządzeniu wydanym przez ministerstwo marynarki handlowej surowo zabraniającym łowienie tych ptaków.

L. WOLFE

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

55)

ROZDZIAŁ XXII

Następnego dnia Daniel Barker obudził się w spokojnym, normalnym usposobieniu. Zmora poprzedniej nocy znikła bez śladu.

Po śniadaniu kazał zawołać Hałasa.

Szofer zjawił się natychmiast, przywitał się i stanął pod drzwiami w zwykłej, charakterystycznej dla marynarzy pozie, spoglądając na swojego pana pytającym wzrokiem.

— Trzeba coś robić, John.

— Tak jest, panie kapitanie. Trzeba coś robić — powtórzył jak echo.

Barker zapalił papierosa.

— Musimy wydostać pieniądze, John.

— Ja jeszcze mam w banku, panie kapitanie. Wprawdzie niedużo, ale...

— Nie, nie, mój kochany. Niech już sobie leżą. To, co ci pozostało i tak nas nie uratuje.

Wszedł boy z listem. Barker rzucił wzrokiem na kopertę i położył list na stole.

— A co ty powiesz na to, John, żeby tak nasz samochód zajął się tą sprawą?

Hałas skrzywił się, chociaż sam już nieraz myślał, że to właściwie jedyne wyjście. Jednak utrata pięknej maszyny wydawała mu się zbyt bolesną.

— Cóż my poczniemy bez samochodu, panie kapitanie? — zapytał rozpaczliwie.

— A co poczniemy z wozem, jak nie będziemy mieli za co kupić benzyny? Nie rozczulajmy się i nie płaczmy. Już raz straciliśmy piękny okręt, tym bardziej możemy stracić wóz. — Jan Hałas tak się przejął, że kąty ust mu drgały. — Poza tym nie widzę potrzeby sprzedawać maszyny. Spróbujmy ją zastawić.

Hałas od razu poweselał.

— Piękne wyjście, panie kapitanie. W Warszawie musi być taki lombard na maszyny. Rozpytam się szoferów i pojadę. Ile mam żądać, panie kapitanie?

— Staraj się uzyskać jak najwięcej.

— Zrobił obliczenie w pamięci. — Minimum pięć tysięcy złotych, John. Tyle potrzebuję.

Hałas odzyskał dobry humor, przytaknął z pewnością siebie.

— Będzie zrobione, panie kapitanie.

Po odejściu szofera Barker otworzył list. Czego ona jeszcze chce i poco mnie nudzi? — pomyślał.

„Dear Danny!

Zdaje mi się, że już mnie nie kochasz. Jeszcze nie jestem pewna, ale obawiam się bardzo, że przeczucie mnie nie myli.

Chociaż nie kochasz mnie, jednak nie chcę być w twoich oczach gorszą, niż jestem w rzeczywistości. Nie powiedziałam ci całej prawdy, Dan. Z rozmysłem zataiłam przed tobą istotną przyczynę, która mnie zmusiła do zamążpójścia za Gwynna. Teraz nie widzę potrzeby w oszczędzaniu kogokolwiek. Pragnę jedynie, byś zrozumiał, dlaczego nie dotrzymałam słowa i żebyś wspominał mnie bez zbytniej goryczy.

W tym, żem wyszła za mąż za Gwynna, wyłączną i całkowitą winę ponosi twój brat Ryszard.

Kiedy wstąpiłeś do marynarki handlowej i odjechałeś, twój brat zamadto zaczął się mną interesować. Z punktu odrzuciłam jego zalecanki, nie tylko dla tego, że był twoim bratem — lecz że zawsze wzbudzał we mnie wstręt. Pewnego dnia zjawił się u rodziców i poprosił o moją rękę, którą mu oczywiście przyrzekli z całą gotowością. Nie potępiaj moich rodziców za to, że woleli widzieć swoją córkę żoną lorda Tyronnel, niż biednego oficera marynarki handlowej. Prawie wszyscy rodzice są tacy. Miłość jest pojęciem nieuchwytnym i niepewnym, zaś pieniądz — to rzecz stała i realna.

Wtedy zostałam żoną Gwynna, jedynie dlatego, żeby nie wyjść za Twego brata. To jest szczera prawda, Dan.

Dużo serdeczności.

(D. c. n.)

UROCZYSTA INSTALACJA

nowego ks. proboszcza w Będzinie

Dzień instalacji nowego ks. prob. M. Zawadzkiego w Będzinie był jedną wielką manifestacją uczuć religijnych społeczeństwa katolickiego a zarazem wykładnią przywiązania do kościoła i wiary Chrystusowej.

Już przed godz. 10 rano tłumy wiernych i organizacyj zebrały się by uczcić i powitać nowego plebana. Społeczeństwo Będzina odczuwając, iż nowy proboszcz będzie nie tylko obrońcą wiary i jego apostołem, lecz również będzie w sercach wiernych krzewił miłość do Ojczyzny jako kapłan wojsk polskich — starało się uczcić jego przyjęcie przez najliczniejsze wzięcie udziału w uroczystościach intronizacyjnych.

Punktualnie o godz. 11 wyruszył pochód na czele z organizacjami społecznymi i katolickimi z plebanii po czym reprezentanci władz administracji samorządu i wojskowości w osobach pp. starosty **Boxy**, prezydenta **Izydorczyka**, mjr. **Talarczyka** i przedstawicieli duchowieństwa na czele z ks. **dziekanem Fr. Golą**.

Na cmentarzu kościelnym imieniem miasta Będzina powitał nowego proboszcza jako gospodarz miasta prezydent **Izydorczyk**, wygłaszając przemówienie, w którym podkreślił, że ludność katolicka Będzina od wielu wieków była wierna kościołowi katolickiemu tak i teraz pomimo, że jest bodajże najbiedniejszą gdyż rekrutuje się przeważnie z ludności na wskroś robotniczej dotkniętej najwięcej klęską kryzysu ekonomicznego nie zatraciła swej wiary w Kościół katolicki, lecz tymbardziej garnie się do Kościoła, szukając w nim pociechy i wiary w lepsze jutro.

— Ten chleb i sól, który Ci ofiaruję księże Proboszczu niech będzie wyrazem uczuć mieszkańców - katolików m. Będzina, którzy Cię witają otwartym sercem w najstarszym grodzie Zagłębia.

Po przemówieniu prez. Izydorczyka przed bramą kościelną ks. dziekan Fr. Gola odmówił odpowiednie modły po czym wręczył nowemu proboszczowi klucze od świątyni, której z ramienia władz kościelnych jest gospodarzem.

Następnie ks. M. Zawadzki odprawił uroczystą sumę podczas której wygłosił swe pierwsze kazanie, w którym ujawnił swe zapatrywania oraz zamierzenia jako przyszły duszpasterz w parafii będzińskiej.

Piękne, proste słowa ks. proboszcza trafiły do serc wiernych, którzy z nabożeństwem w skupieniu słuchali podniosłych słów o celach i obowiązkach duszpasterza.

Po uroczystej sumie w sali na Górze Zamkowej odbyło się przyjęcie podczas którego przedstawiciele miejscowego społeczeństwa witali nowego duszpasterza. Imieniem Komitetu przyjęcia nowego ks. proboszcza przemawiał p. rejent **Kowalczewski** po czym zabrał głos **ks. dziekan Fr. Gola.**

P. starosta J. Boxa w swym przemówieniu podkreślił, że rola proboszcza będzińskiego nie jest łatwą, gdyż na terenie parafii będzińskiej spotka się z kontrastami z jednej strony będzie się stykał z nędzą i biedą z drugiej zaś z bogactwem i zamożnością. Jednak te dwie warstwy społeczeństwa tak różne pod względem zamożności są w jednej mierze dobrymi i wierzącymi katolikami.

Następnie imieniem miejscowego pułku artylerii wobec nieobecności w Będzinie dowódcy pułku powitał nowego proboszcza a zarazem kapelana p. mjr. **Talarczyk.**

P. R. **Monsiorski** w mowie swej jako prezes chrześcijańskiego T-wa Dobroczynności wyraził nadzieję, że ks. M. Zawadzki dołoży wszelkich starań i sił, by zawsze i wszędzie nieść pomoc i pociechę najbiedniejszym i najwięcej potrzebującym. Z kolei przemawiali red. Ćwierk, p. Nowiński Fr. imieniem rzemiosła polskiego a następnie górnik p. Morawiec Jan w imieniu świata pracy, p. Bereza, nacz. Lengas i pani Piechowiczowa w imieniu Akcji katolickiej.

W odpowiedzi na przemówienia przedstawicieli administracji samorządu i wojskowości oraz organizacyj społ. i kościelnych ks. proboszcz M. Zawadzki podziękował za tak serdeczne i entuzjastyczne przyjęcie dziękując nie tylko zebranym przedstawicielom władz lecz również przedstawicielom prasy oraz p. gen. Zawistowskiemu, który raczył swą obecnością uświetnić dzisiejszą uroczystość.

Zwracając się do przedstawiciela robotników ks. proboszcz wyraził się, że „robotnicy nie tylko rąbią czarne diamenty by nam było w mieszkaniu ciepło, lecz są oni zawsze najwierniejszymi wyznawcami Kościoła katolickiego i najlepszymi synami Ojczyzny".

„O jedno was proszę — zakończył swe przemówienie ks. proboszcz Zawadzki — że przychodząc z otwartym i gorącym sercem czekam na waszą pomoc współpracę nie tylko na dziś lecz na zawsze w pełnieniu mych obowiązków duszpasterskich oraz obywatelskich. — Myślę, że jak dziś otwarliście swe serca na me przyjęcie tak i zawsze będziecie mi pomocą w spełnianiu mych obowiązków bym śladem poprzedników — mógł się z nich wywiązać".

Zwracając się do przedstawicieli wojska, ks. M. Zawadzki podkreślił, że będąc przez szereg lat kapelanem wojsk polskich czuje więź, która go łączyć zawsze będzie z armią jako jednym z najważniejszych czynników wolności i niezależności Państwa Polskiego.

Przyłączając się do serdecznych powitań Redakcja K. Z. również serdecznie wita nowego duszpasterza parafii będzińskiej, życząc Mu owocnej pracy na nowej placówce.

(ca).

Skromne możliwości

zbytu węgla drogą wodną

Dnia 30 września komisja techniczno-handlowa przemysłu węglowego powróciła z objazdu rzeki Przemszy i Wisły.

Jak już donosiliśmy, komisja ta miała zaznajomić się ze stanem dobót wodnych na obu powyższych rzekach, oraz sprawdzić,

czy i w jakim stopniu warunki żeglugowe na Przemszy i Wiśle umożliwiają większy, niż obecnie spław węgla

na tych rzekach do Sandomierza.

Z powodu złych warunków żeglugowych, a w szczególności z powodu trudności w przebyciu znanych ławic piaskowych w okolicy Połańca, komisja zmuszona była w Szczucinie opuścić statek. W toku swego objazdu komisja stwierdziła, że

roboty na Wiśle są zaniedbane,

skutkiem czego nawet ruch 50-tonowych galarów jest na odcinku do ujścia Raby aż do Sandomierza t. j. na przestrzeni ok. 150 km. bardzo utrudniony.

Na podstawie przeprowadzonych badań uczestnicy komisji nabrali przekonania, że

możliwości zbytu węgla drogą wodną na odcinku Sandomierza są na na razie bardzo skromne,

jednak mogą one z czasem się powiększyć w miarę rozbudowy i rozszerzenia się centralnego okręgu przemysłowego. Pierwszym jednak warunkiem wykorzystania powstających w związku z tym możliwości zbytu węgla jest

wykonanie niezbędnych robót regulacyjnych na Przemszy i Wiśle,

które umożliwiłyby zastosowanie galarów względnie barek o większej pojemności (najmniej 100 ton), odpowiednio silniejszych statków holowniczych oraz bardziej regularną, niż obecnie, żeglugę na obu tych rzekach. Dopiero wówczas transport rzeczny stałby się tańszy od kolejowego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

4 Paździer. Poniedziałek

Franciszka Seraf. z Assyżu.
Słowiański: Bratysława.
Słońca wsch. 5.41, zach. 17.8.
Księżyca w. 5.41, zach. 16.37

HISTORIA PODAJE:

1582 Batory wprowadza kalendarz gregoriański.
1705 Koronacja Stan. Leszczyńskiego.
1790 Zmarł Jan Dekert, prezydent m. Warszawy, twórca stanu mieszczańskiego.

PRZYSŁOWIA:

Na świętego Franciszka
Chłop już w polu nic nie zyska.

AFORYZMY:

Nie dość na tym, że wiedzę zdobędziesz książkową —
Trzeba, abyś własną umiał myśleć głową.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tajemnice żółtego Miasta".
PATRIA: „Znachor".
EDEN: „Ziemia błogosławiona".

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Onegdaj uległ nieszczęśliwemu wypadkowi palacz parowozowy na kopalni „Solvay" w Grodźcu 30-letni Jan Sitko z Wojkowic Komornych (Głowackiego 58), doznając zmiażdżenia stopy. Sitko został przewieziony do szpitala czeladzkiego, gdzie amputowano mu nogę.

× **DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI.** Wzorem lat ubiegłych obchodzony będzie w dniu 31 bm. dzień oszczędności, poświęcony propagandzie idei oszczędności. Z tej okazji odbędą się we wszystkich szkołach powszechnych i średnich okolicznościowe pogadanki. Urzędy pocztowe, jako placówki PKO., będą udekorowane flagami.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w poniedziałek — przedstawienie robotnicze, zakupione przez Związek Przyjaźni „Małżeństwo" komedia w 3 aktach, 14 obrazach J. Vaszary'ego. Początek o godz. 19.

W wtorek — przedstawienie robotnicze — „Gdzie diabeł nie może..."

W środę — Dąbrowa Górn. sala kina „Bajka" — przedstawienie na dochód Rodziny Policyjnej — „Gdzie diabeł nie może..."

W czwartek — Zawiercie, sala Domu Ludowego — dwa przedstawienia o godz. 16 i 20 — „Gdzie diabeł nie może..."

W piątek — Grodziec — sala Domu Strażackiego, „Małżeństwo".

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Poniedziałek 4 bm. przedstawienie zawieszone.

Wtorek 5 bm. Balet Parnella godz. 20.

Środa 6 bm. „Rozwód" godz. 19.30.

Czwartek 7 bm. W dniu 15-lecia Teatru Polskiego na Śląsku misterium narodowe Stanisława Wyspiańskiego „Zygmunt August" — godz. 19.30

Piątek 8 bm. „Gdzie diabeł nie może" g. 20.

Sobota 9 bm. „Grube ryby" godz. 15.30 — „Zygmunt August".

Niedziela 10 bm. Akademia Tow. Młodych Polek godz. 11 — „Gdzie diabeł nie może..." godz. 15.30 — „Gdzie diabeł nie może". g. 19.

Zagwarantowanie dziennikarzom

SWOBODY DZIAŁANIA

Główny komendant policji państwowej gen. Kordian-Zamorski przyjął w dniu 2 bm. delegację Związku dziennikarzy R.P. w osobach prezesa M. Ściężyńskiego, sekretarz M. Kozłowskiego i St. Grosterna, prezesa Syndykatu dziennikarzy warszawskich, z którymi odbył rozmowę na temat zagwarantowania dziennikarzom przez organa wykonawcze policji koniecznej swobody działania w wykonywaniu obowiązków zawodowych w miejscach publicznych.

—oOo—

Odpust na Pogoni

Wczoraj w parafii Pogoń w Sosnowcu obchodzono uroczyście doroczny odpust ku czci Matki Boskiej Różańcowej Uroczystości odpustowe połączone były z Czterdziestogodzinnym Nabożeństwem które rozpoczęło się w sobotę o godz. 5 rano.

Uroczystą Prymarię odprawił wczoraj miejscowy proboszcz **ks. szambelan Pędzich**, sumę zaś ks. proboszcz Hendrychowski z Nowego Sielca, a kazanie wygłosił **ks. prefekt Kałuski**.

Zakończeniem uroczystości były nieszpory z procesją dookoła kościoła, a odprawione przez ks. wizytatora **Ługowskiego.**

W uroczystościach wczorajszych wzięło udział 18 księży z okolicznych parafij, oraz tłumy wiernych, których nie mogła pomieścić obszerna świątynia pogońska. Z Sosnowca z parafii W. N. M. P. przybyła na odpust kompania.

—oOo—

× **SAMOBÓJSTWO EMERYTOWANEGO URZĘDNIKA.** Onegdaj w jednym z ogrodów w Żychcicach powiesił się na drzewie 50-letni Jakub Żur z Piekar Śl. emerytowany urzędnik kopalni. Zwłoki samobójcy umieszczono w kostnicy w Wojkowicach Komornych.

PROGRAM RADIOWY

POLSKIE RADIO WZNAWIA CYKL AUDYCYJ „DYSKUTUJMY"

Po letniej przerwie Polskie Radio wznawia cykl audycyj „Dyskutujmy". Audycje te będą obecnie bardziej popularne. Poruszane w nich zostaną przede wszystkim tematy aktualne i dotyczące zagadnień życiowych, nie wymagające od dyskutujących specjalnego przygotowania.

W miesiącu październiku nadane zostaną następujące audycje:

4 października — „Czytelnik i jego dziennik" — dialog w opracowaniu Adama Nechaya.

11 października — „Czy pod każdym względem należy dziecku ułatwiać życie" — w opracowaniu Róży Czaplińskiej-Mutermilchowej.

18 października — „Czy historia mówi prawdę" — dyskusja między historykiem, literatem i prawnikiem; w której zabiorą głos Kazimierz Lepszy, Janusz Meissner i Władysław Wyrobek.

25 października — nadany zostanie odczyt na temat aktualny, lub też udzielone zostaną odpowiedzi na ciekawsze dyskusje, przeprowadzone w grupach.

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK „Z PIEŚNIĄ PO KRAJU"

Audycje muzyczne „Z pieśnią po kraju" zostaną w sezonie jesienno-zimowym wznowione. Cykl ten, o charakterze wybitnie dydaktycznym, będzie nadawany stale raz na tydzień — w poniedziałki od godz. 15.45 do 16.15, a więc w czasie przeznaczonym dla młodzieży, która w dużej mierze korzysta z tych audycyj. Audycje te nadawane będą kolejno przez rozgłośnie: Warszawę, Lwów, Kraków, Poznań, które reprezentować będą pieśń ludową swego regionu.

PONIEDZIAŁEK 4 PAŹDZIERNIKA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Od warsztatu do warsztatu: „Trykotarstwo" — audycja z Łodzi. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Audycja południowa. 12.40 Audycja dla szkół: „Oglądamy nową szkołę" reportaż w wyk. uczenic prywatnego żeńskiego gimnazjum zawodowego w Katowicach. 14.00 „Przechowywanie ziemniaków na zimę" pogadanka. 14.10 Na wesoło (płyty). 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Wiadomości giełdowe. 14.35 Muzyka z płyt. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Z pieśnią po kraju" audycję prowadzi prof. Br. Rutkowski. 16.15 Trio salonowe. Wykonawcy: Tadeusz Zygadło—skrzypce, Miecz. Toherman—wiolonczela, Wł. Szpilman—fortep. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „W 100-lecie fotografii" odczyt. 17.15 Recital fortepianowy Haliny Sembratówny. 17.50 Pogadanka sportowa. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Hummel-Beethoven: wykona Aleks. Brachocki — fortepian. 18.40 Lekcja języka polskiego. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Dyskutujmy: „Czytelnik i jego dziennik" dyskusję zagai Adam Nechay. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Melodie operetkowe w wykonaniu małej orkiestry P. R. z udziałem Maryii Karwowskiej i Janusza Popławskiego — śpiew oraz chóru. 21.30 Nowości poetyckie. 21.50 Koncert wieczorny. Wykonawcy: orkiestra wileńska symfoniczna i Stanisław Szpinalski—fortepian. 23.00 Pół godziny tańca—płyty.

NA MARGINESIE

PRAWO DO ZASŁUGI

Nie będzie to chyba uproszczeniem myślenia, gdy powiemy, że zagadnienie samoistnego bytu państwowego mieści w sobie dwa zadania: obronę granic i „wypełnienie" terytorium zawartego w tych granicach rozbudową kultury narodowej.

W odzyskanych i zakreślonych bagnetem żołnierza polskiego granicach Rzeczypospolitej czujemy się dziś dumni i bezpieczni.

Rozumienie zasługi i roli armii polskiej jest w świadomości społeczeństwa dobrze i mocno zgruntowane.

Wzrasta coraz bardziej, raz po raz podsycane mocnymi słowami Naczelnego Wodza.

Wiemy więc jedno napewno — armia w swej codziennej pracy nad zagwarantowaniem granic państwa jest nam widoma, jest pod bezustanną i czujną kontrolą naszych serc i naszych rozumów. Wiemy, jesteśmy pewni, że ten odłam narodu, który wziął na siebie obowiązek zabezpieczenia samoistnego terytorium państwowego nie zawodzi naszej rachuby, naszego zaufania.

Gdzież jest i kim jest w polu naszego widzenia ten odłam, którego zadaniem ma być „wypełniamie granic" rozbudową kultury narodowej?

Z pośród wszystkich formacji tego pospolitego ruszenia na czoło wystąpić musi nauczycielstwo polskie.

Jeśli powiedzieliśmy, że zrozumienie roli i zasługi armii wzrasta w świadomości społeczeństwa, to powiedzmy również odważnie, że

zrozumienie roli i zasługi nauczycielstwa, jako czołowej formacji wszelkich budowniczych kultury nie jest dostatecznie ugruntowana.

Nie tylko nie wzrasta, lecz bodaj zanika. W świadomości społeczeństwa i w świadomości nauczycielskiej grupy. Do najświeższych wzorów i wskazań sięgając, znajdziemy w pismach Wielkiego Marszałka słowa jasne a nieprzesadnie określające rolę nauczycielstwa naszego: „Stanęliście do pracy odrodzenia w odrodzonej Ojczyźnie, aby odrodzić dusze, które w niewoli splugawiły się i zmikczemniały. Odrodzić dusze ludzkie zmienić człowieka, zrobić go lepszym, wyższym, potężniejszym i silniejszym —oto wasze zadanie. Obok pracy wojskowej, która byt nasz utrwaliła krwią wylaną, jesteście tymi, którzy w odrodzeniu Polski i człowieka macie największe prawo do zasługi, życie wasze płynie w tej samej ciężkiej pracy, w jakiej płynęło życie żołnierskie".

Do dawniejszych źródeł polskiej racji stanu sięgając znajdziemy (bodaj u Modrzewskiego, który serio umiał myśleć onapr awie Rzeczypospolitej) słowa również nie przesadnego oceniania roli i zasługi nauczycielstwa:

„Którzyby się żywotem nauczycielstwa bawili, tych od wszelakich innych powinności Rzplitej uwalniamy".

Jeśli wreszcie obcych (co zawsze Polakowi snadniej imponuje) wzorów i wskazań szukać zechcemy — niechże nam służą słowa Bismarcka, który nie wahał się powiedzieć, że

„nauczyciel wygrał wojnę francusko-pruską".

Jakaż okazja przydarzyła się, aby poruszać dzisiaj temat obowiązków i roli nauczycielstwa polskiego w „wypełnianiu granic" Polski?

Okazja — Tydzień gromadzenia funduszów na budowę szkół powszechnych. Taką właśnie, a nie inną wybraliśmy już od kilku lat formę naszych rozmyślań: „święta", „dnie" i „tygodnie". — Oto: „dzień morza", „dzień lasu", „dzień matki..." „tydzień szkoły". Taka już się utarła forma tych różnych naszych „narodowych postów", tych naszych rozpamiętywań, tych naszych pchnięć ostrogą do dalszego skoku, do dalszego czynu, do — podciągnięcia Polski w zwyż.

Rozpoczęty obecnie tydzień szkolnictwa powszechnego powinien

przynieść dwa pozytywne efekty.

Jeden i najpierwszy to zebranie jak największej sumy na budowę szkół, bowiem zastraszająca jest statystyka naszego „motoryzowania" szkolnictwa.

Drugi pozytywny wynik powinien się okazać po stronie tych „których od wszelkich innych powinności Rzplitej uwalniamy, skoro podjęli się żywota nauczycielstwa.

Tym drugim wielkiej doniosłości efektem tygodnia szkoły powinno być przeprowadzenie przez nauczycielstwo polskie, surowej, trzeźwej i odpowiedzialnej przed samym sobą kontroli swej pracy, swego państwowego posłannictwa.

To najsurowsze skontrolowanie samego siebie może dać nauczycielstwu polskiemu prawo do odczytywania z dumą słów testamentu Wielkiego Marszałka: „Obok pracy wojskowej, która byt nasz utrwaliła krwią wylaną, jesteście tymi, którzy w odrodzeniu Polski i człowieka macie największe prawo do zasługi".

S. P.

Propaganda akcji kolonialnej
w Zagłębiu Dąbrowskim

Przy obwodzie LMK Zagłębia Dąbrowskiego na zebraniu organizacyjnym w dniu 28 ub. m. zawiązana została stała komisja kolonialna, mająca na celu propagandę akcji kolonialnej i uświadamianie jak najszerszych warstw miejscowego społeczeństwa o potrzebach i prawach Rzeczypospolitej Polskiej do kolonii.

Do komisji kolonialnej zaproszeni zostali zarówno przedstawiciele władz państwowych, jak i samorządowych oraz przedstawiciele przemysłu, kupiectwa, wolnych zawodów, nauczycielstwa itp.

Dzięki staraniom komisji kolonialnej w końcu ub. roku i w pierwszej połowie roku bież. zorganizowano szereg odczytów o treści bardzo interesującej i uświadamiającej społeczeństwo o konieczności uzyskania przez Polskę kolonii, która narówni z innymi mocarstwami posiada do nich prawo, a konieczne one są Polsce tak ze względów społecznych, jak i gospodarczych.

Akcja kolonialna dzięki inicjatywie stałej komisji rozwinęła się również w szerokim stopniu wśród młodzieży szkolnej. Zawdzięczając ofiarnej pracy kierownictwa szkół, a w szczególności p. prof. St. Janiszowskiego wydano dla młodzieży szkolnej „Jednodniówkę" pt. „Młodzież — Morzu", omawiającą szeroko tematy kolonialne. Jednodniówka ta rozeszła się w ilości 1800 egz. Poza tym zorganizowano wystawę ruchomą na terenie szkół, która za pomocą wykresów i danych statystycznych wykazywała dosadnie potrzeby i prawa Polski do kolonij.

Celem kontynuowania podjętej już pracy w dziedzinie akcji kolonialnej na terenie naszego Zagłębia komisja kolonialna projektuje zorganizowanie w najbliższej przyszłości, a mianowicie w miesiącach listopadzie i grudniu rb. i w styczniu oraz w lutym roku przyszłego szereg odczytów i to zarówno w Sosnowcu, jak i w Dąbrowie, Będzinie oraz w Grodźcu. Odczyty te na tematy mogące wzbudzić jak największe zainteresowanie wśród szerokich warstw wygłoszone zostaną tak przez pp. prelegentów miejscowych jak i też przez prelegentów zaproszonych przez obwód LMK z Warszawy lub innych miast Polski. Nadto w ciągu nadchodzącej zimy zorganizowane będą również i odczyty z przezroczami na tematy kolonialne w większych ośrodkach przemysłowych Zagłębia.

Potrzeby i prawa Polski do kolonij stają się coraz bardziej aktualne i coraz częściej wysuwane są w tym względzie żądania Polski na terenie międzynarodowym, to też każdy obywatel winien poznać i uświadomić się w tym, tak ważnym zagadnieniu.

Komisja kolonialna przy LMK podejmuje swą pracę z wiarą, że nie pójdzie ona na marne, lecz znajdzie zrozumienie i poparcie szerokich warstw miejscowego społeczeństwa.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

5 Paździer. **Wtorek**

Apolinarego b. w. Placyda
Słowiański: Częstogniewa
Słońca wsch. 5.42, zach. 17.6
Księżyca wsch 6.51, zach 16.59

HISTORIA PODAJE:

1763 Zgon króla Augusta III w Dreznie. Był to król niedołężny, bez woli i charakteru, wysługujący się w rządach słynnym hr. Brühlem. Doprowadził Polskę do upadku.
1831 Przejście armii gen. Rybickiego do Prus.

PRZYSŁOWIA:

Po świętym Franciszku
Pasą na owsisku.

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Nie dufaj w złoto i w żadne pokłady,
Każdej godziny obawiaj się zdrady.
Fortuna co da, to zasię wziąć może,
A u niej żadna pewność nie pomoże.
Jan Kochanowski.

—ooo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tajemnice Żółtego Miasta".
PATRIA: „Znachor".
EDEN: „Ziemia błogosławiona".

× **10-LECIE K. S. M.** Pod protektoratem J. E. ks. biskupa dr. T. Kubiny w dniu 10 bm. odbędzie się uroczystość 10-lecia istnienia Kat. Stowarzyszeń młodzieży w Nowym Sielcu.

Program uroczystości opracowano następujący: godz. 9 — zbiórka wszystkich organizacyj ze sztandarami w ognisku KSMŻ przy ul. Staszica (Ochronka); godz. 9.45 — wymarsz do kościoła; godz. 10 — msza św. w kościele parafialnym; godz. 11 — przemarsz do kapliczki i złożenie wieńca; godz. 14 — turniej „siatkówki" na boisku f-my C. G. Schön; godz. 17 — Uroczysta akademia w sali f-my C. G. Schön.

W sobotę, dnia 9 bm. zostanie odprawione żałobne nabożeństwo za zmarłych członków KSM w Nowym Sielcu.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Poniedziałek 4 bm. o godz. 19 przedstawienie robotnicze, zakupione przez Związek Przyjaciół — „Małżeństwo" komedia w 3 aktach 14 obrazach J. Vaszary'ego.

Wtorek o godz. 19 przedstawienie robotnicze „Gdzie diabeł nie może.."

Środa w Dąbrowie Górn. — sali kina „Ars" przedstawienie zakupione na dochód Rodziny Policyjnej „Gdzie diabeł nie może.." komedia w 3 aktach R. Niewiarowicza. Początek o godz. 20.30.

W czwartek — Zawiercie — sala Domu Ludowego — dwa przedstawienia: o godz. 16 i 20.30 na dochód Miejskiego Komitetu Budowy Szkół „Gdzie diabeł nie może.."

W piątek 8 bm. w Grodźcu — sala Domu strażackiego — „Małżeństwo" komedia w 3 aktach J. Vaszary'ego.

W sobotę 9 bm. premiera — „Mała Kitty i wielka polityka" komedia w 3 aktach St. Dońska.

—ooo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Wtorek 5 bm. Balet Parnella godz. 20.
Środa 6 bm. „Rozwód" godz. 19.30.
Czwartek 7 bm. W dniu 15-lecia Teatru Polskiego na Śląsku misterium narodowe Stanisława Wyspiańskiego „Zygmunt August" — godz. 19.30
Piątek 8 bm. „Gdzie diabeł nie może" g. 20.
Sobota 9 bm. „Grube ryby" godz. 15.30 — „Zygmunt August".
Niedziela 10 bm. Akademia Tow. Młodych Polek godz. 11 — „Gdzie diabeł nie może.." godz. 15.30 — „Gdzie diabeł nie może". g. 19.

× **„RACJONALNE OŚWIETLENIE WYSTAW I WNĘTRZ SKLEPOWYCH".** Stowarzyszenie kupców polskich w Sosnowcu zawiadamia, że w czwartek dnia 7 bm. o godz. 20 w sali Stowarzyszenia techników w Sosnowcu, przy ul. 3 Maja 25 (vis a vis kościółka kolejowego) odbędzie się odczyt p. t. „Racjonalne oświetlanie wystaw sklepowych". Odczyt organizuje Elektrownia Okręgowa w Sosnowcu, która zamierza w jesieni r.b. urządzić konkurs racjonalnego oświetlania wystaw sklepowych. W konkursie przewidziane są nagrody. Wstęp na odczyt — bezpłatny.

Swięto jesieni
W SZKOLE ĆWICZEŃ

Dziś dnia 5 bm. o godz. 9.40 wyjeżdża cała szkoła ćwiczeń i liceum pedagogiczne na wycieczkę na Basiulę do Ząbkowic.

W lasach państwowych, dzięki uprzejmości nadleśnictwa w Ząbkowicach odbędzie się doroczne pieczenie ziemniaków. Każde dziecko przynosi do szkoły ekwipunek żywnościowy: 5 ziemniaków, szczyptę soli, chleb, masło, manierkę herbaty. Dzieci zbierają się w szkole o godz. 8. Ze szkoły wymaszerują na dworzec kolejowy. Powrót z wycieczki około godz. 6. Pogoda zapewniona! Każde dziecko wpłaca do rąk wychowawcy p o 60 gr na bilet kolejowy tam i z powrotem.

Dyrekcja liceum pedagogicznego zaprasza serdecznie do wzięcia udziału w wycieczce rodziców. Matki lub ojcowie raczą na swój bilet dać pieniądze dzieciom i zgłoszenie na kartce. Rodziców jako opiekunów wliczymy do wycieczki. Zgłoszeni opiekunowie dzieci mogą przyjść na kolej o godz. 9.30, gdzie będą im wręczone bilety jazdy. Wycieczka dla dzieci obowiązkowa, dla rodziców dobrowolna. Wraz z humorem rodzice zabiorą płaszczyki dla dzieci i pledziki dość ciężkie.

Skrupulatny przegląd plecaków pań i panów odbędzie się na miejscu w lesie w czasie pieczenia ziemniaków. Przeglądu plecaków dokonają dzieci...

Bardzo serdecznie zapraszamy na to szkolne święto jesieni.

—ooo—

Orzeczenie kom. rozjemczej
DLA HUTNICTWA

Orzeczenie komisji rozjemczej w sprawie likwidacji zatargu w przemyśle hutniczym Zagłębia Dąbrowskiego nie zostało dotychczas ogłoszone.

Ogłoszenie orzeczenia komisji spodziewane jest dzisiaj.

—ooo—

Fałszowane książeczki PKO.
OSZUSTKA W WIĘZIENIU

Wydział śledczy p. p. w Sosnowcu ujął zawodową oszustkę Marię Stepaniuk bez stałego miejsca zamieszkania, która na sfałszowane książeczki PKO pobrała pieniądze w różnych urzędach pocztowych.

Wspólnikiem oszustki był niejaki Konrad Pokuta, bez stałego miejsca zamieszkania, który zbiegł przed aresztowaniem i ukrywa się.

Stepaniuk z polecenia sędziego śledczego osadzona została w więzieniu.

Za zbiegłym oszustem rozesłano listy gończe.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie, celem ustalenia na jakie straty narażony został skarb państwa.

—ooo—

NA EKRANIE

„Tajemnice żółtego miasta"
W KINIE „ZAGŁĘBIE"

Film „Tajemnice żółtego miasta" odsłania z całym realizmem zagadkę Dalekiego Wschodu, jego aktualne dziś zagadnienia, pozwala poznać przedstawicieli żółtej rasy, których twarze wykute niby z granitu, tworzą nigdy nie odgadnioną maskę.

Z akcji filmu dowiadujemy się, że u mieszkańca Dalekiego Wschodu, przemyt broni i ciemne interesy mają większą wartość niż życie ludzkie.

Bohaterem filmu jest genialny Mongoł Inkiszynow, (pamiętamy go z filmu p.t. „Burza nad Azją") grający podwójną rolę: bogatego kupca filantropa Mr. Wonga i herszta bandy przemycającej broń, okrutnego Linga.

Świetna scena: Inkiszynow (Mr. Wong) i Anthony Eustrel (See Long) nad partią szachów i śmierć tego ostatniego — długo pozostanie w pamięci widza.

Dodatki Pata ciekawe. er.

NALEŻĄC
DO ZWIĄZKU POLSKIEGO
UŁATWISZ PRZEPROWADZENIE
ODŻYDZENIA KRAJU.

Bójka w szkole
NA NOŻE

Podczas zabawy tanecznej, urządzonej w szkole powszechnej nr. 10 przy ul. Okrzei w Sosnowcu doszło do krwawej bójki na noże między 29-letnim **Władysławem Pinkowskim** (Sosnowiec, Perla 3) i **Dionizym Surmą** (Sosnowiec, kolonia Zuzanna) którzy nie proszeni wtargnęli na zabawę.

W czasie bójki Pinkowski pchnął Surmę dwukrotnie **nożem w plecy.**

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał Pinkowskiego na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na lat 3.

—oOo—

Pożar

Wczoraj około godz. 7 wieczorem w domu Chila Herszlikiewicza w Sosnowcu przy ul. Kołłątaja 7 zapaliły się sadze w kominie. Zawezwana straż miejska ugasiła pożar.

—oOo—

× **SAMOBÓJSTWO.** Onegdaj o godz. 5.30 po południu z pociągu osobowego, jadącego z Szopienic do Sosnowca wyskoczył jakiś pasażer i zginął na miejscu. Przy zwłokach znaleziono list pożegnalny do bliżej nieznanej Marii. Dokumentów osobistych przy denacie nie znaleziono.

Październik
w przysłowiach

Wrzesień jest formalnym początkiem jesieni, październik za to jest jej rzeczywistym początkiem i zapowiedzią bliskiej zimy.

Nazwa października pochodzi od „paździerzy“, tj. skórek na lnie: „październik, bo paździerze baba z lnu cierlicą zbierze“. Zwano też październik „pościerbikiem“: „Październik-pościernik, bo po ścierni pług już orze i pola brózdami czerni“. W październiku pogody podobne są do marcowych: „miesiąc październy — marca obraz wierny“, przeważają zazwyczaj deszcze: „w październiku słoty kończą się roboty na dworze, czyś zdrowy czy chory, ruszaj do komory, nieboże!“ Noce w październiku są przeważnie pochmurne: „ciemną nocą pies szczeka na dziadka października“. Chłody październikowe wypędzają ptactwo: „październik chodzi po kraju i ptactwo wygania z kraju“.

W połowie października jesień już na dobre daje się we znaki: „w Edwarda (13 października) jesień twarda“, a „na św. Teresę (15 października) odziej się w bekiesę“. Już i orki w tym okresie trzeba zupełnie zaprzestać: „od świętej Jadwigi włóż na górę capigi“ (nogi pługowe), a „kto sieje na świętą Jadwigę, ten zbiera figę“. Za to dla myśliwych jest to wymarzony okres: „jak św. Jadwiga, kuropatwa tylko miga“. Deszcze w połowie października są niepożądane, bo „gdy Jadwigę deszcz spotka, to kapusta nie słodka“, natomiast „w świętą Jadwigę jeśli deszcz nie pada, to do kapusty miodu Bóg dokłada“.

W październiku nie ma już co w polu robić: „na św. Łuka (św. Łukasza 18 października) schowaj pług i włóka“, i pustką zewsząd wionie: „na św. Łukasz w polu czego szukasz“.

Nie raz i śnieg prószy w tym miesiącu: — „od Urszuli (21 października) śnieżnej oczekuj koszuli“, a że coraz zimniej więc „po św. Urszuli chłop się kożuchem otuli“ i „Urszula, Kordula (22 października) do pieca przytula“.

Słońce w październiku coraz później wschodzi i pod koniec tego miesiąca już i rano trzeba przy świetle sztucznym pracować: „na św. Kryspina (25 października) szewc przy świetle poczyna“, ale że to dzień patrona szewców więc „w św. Kryspiniana każda szewczyna pijana“.

Koniec października przeważnie ubiega pod znakiem zimy: „na świętego Szymona (Szymona i Judy 28 października) babskie lato kona“ i „żółknie w polu wciąż trawa, dla bydełka chudo, nie wesołać to sprawa, idzie Szymon z Judą“, więc „jak już dzień świętego Szymona i Judy, już to zegnać należy z pól bydło do budy“, zwłaszcza, że „na świętego Szymona i Judy spodziewaj się śniegu albo grudy“. Mroźne dni spędzają wszystkich do ciepłej chałupy: „Szymon i Judy uciekaj do budy: bo się kokosi i mróz nam przynosi“ i trzeba pamiętać o tym, by i dom mieszkalny i zabudowania dla bydła były dobrze zaopatrzone na zimę: „na św. Judę czas opatrzyć budę“. Zbyt ciepłe dni, a zwłaszcza burze w październiku złą są wróżbą na zimę, „grzmot październikowy — niestatek zimowy“.

Em.

Milion dla Będzina

Ciągnienie czwartej klasy trzydziestej dziewiątej Loterii Klasowej zakończyło się wylosowaniem wygranej głównej — miliona złotych. Podzielili się nią mieszkańcy Będzina, właściciele poszczególnych ćwiartek nru 6424



L. M. Goldstand, wczorajszy zredukowany robotnik fabryki cynkowej w Sosnowcu, dziś — dzięki wygranej 200.000 zł. sam będzie mógł dać pracę innym. O swym szczęściu dowiedział się przez radio. Zamierza przede wszystkim zapewnić sobie dach nad głową, a potym — ożenić się



Sz. Cukierfeld, tragarz kolejowy w Będzinie. Radość jego, gdy się dowiedział o wygranej nie miała granic. Chodził po mieście, trzymając swą ćwiartkę w ręku i pokazując ją przechodniom. Gdy spotkał znajomego pożyczał od niego kilka złotych i rozdawał je biedniejszym od siebie. Gra na Loterii Klasowej od wielu lat i zawsze wierzył, że nadejdzie czas, gdy wygra. P. Cukierfeld otrzymał 100.000 zł., gdyż dopuścił do swej ćwiartki wspólników



Panu Józefowi Chmielowi, furmanowi, rozwożącemu mleko, a zarabiającemu 60 złotych miesięcznie, oraz jego małżonce



p. Stanisławie Chmielowej, zarabiającej za pilnowanie domu 15 zł. miesięcznie przypadło z tej ćwiartki 50.000 zł. Państwo Chmielowie mają dwoje drobnych dzieci; wygrane pieniądze przeznaczają na budowę domu.



Dalszymi wspólnikami tej ćwiartki są drobni przekupnie — M. Chęciński i C. Chaskielewiczowa, którzy otrzymali po 25.000 zł.

Jedna z ćwiartek jest własnością drobnego kupca N. Gotliba, pozostałą zaś posiada do spółki grono rodzinne



p. I. Kokotka, który je na powyższej fotografii reprezentuje. Ogółem do tej ćwiartki należy kilka osób z pośród kupców i przemysłowców będzińskich.

Wszyscy nowokreowani „milionerzy“ zaopatrzyli się już oczywiście w losy do pierwszej klasy czterdziestej Loterii Klasowej. Przypominamy, że ciągnienie tej klasy rozpocznie się 21 bm. i potrwa pięć dni.

Adw. Kozielski na ławie oskarżonych
pod zarzutem zniesławienia sędziego

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się wczoraj ciekawa sprawa.

Na ławie oskarżonych zasiadał założyciel partii narodowo - socjalistycznej **adw. Kozielski Wacław z Sosnowca,** któremu akt oskarżenia zarzucał zniesławienie b. sędziego Sądu okręgowego w Sosnowcu Jana Wierzbickiego, obecnie sędziego w Łodzi.

W 1932 roku adw. Kozielski zrobił dwa doniesienia do Ministerstwa sprawiedliwości i do prezesa Sądu okręgowego w Sosnowcu na sędziego Wierzbickiego, które stały się podstawą dochodzeń.

Jak się okazało, **zarzuty były bezpodstawne, wobec czego śledztwo umorzono.**

Prokurator Sądu okręgowego w Sosnowcu pociągnął adw. Kozielskiego do odpowiedzialności karnej za zniesławienie sędziego.

Na rozprawę powołano 12 świadków ze sfer sądowych sądowych i adwokackich.

Wyrok zostanie ogłoszony dzisiaj o godz. 1 w południe.

Brzytwą w twarz

Dwaj koledzy Józef Stachurski (Dąbrowa Górn., Kołłątaja 20) i Kazimierz Łyko (Dąbrowa Górn., Zielona 4), powracając z zabawy wszczęli między sobą bójkę, podczas której Stachurski ciął Łykę brzytwą w twarz.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał wczoraj Stachurskiego **na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania** kary na lat 3.

—oOo—

× **PODEJRZANY O SUTENERSTWO.** Policja sosnowiecka aresztowała Ajzyka Brunera z Sosnowca, podejrzanego o uprawianie sutenerstwa. Zatrzymanego przekazano do dyspozycji władz sądowych, które prowadzą dalsze dochodzenie.

PROGRAM RADIOWY

WTOREK, 5 PAŹDZIERNIKA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. „Legenda o wilku z Gubbio“ — słuchowisko dla dzieci młodszych. 11.40 Fragmenty symfoniczne — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka lekka i taneczna. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.33 Wiadomości giełdowe. 14.35 Muzyka. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Zagadki muzyczne“ audycja dla dzieci starszych. 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.15 Pogodne melodie — w wykonaniu Kwartetu Schrammla. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Sao Paolo i Butautan“ — reportaż Stanisława Sumińskiego. 17.15 Audycja muzyki portugalskiej z okazji święta narodowego Portugalii. Wykonawcy: Gabriela Filip de Rocha — śpiew, Lola Strassberg — fortepian. 17.50 „Łowiska pomorskie“ — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Radio dla słuchaczy. 18.25 Słowiańscy kompozytorzy — płyty. 18.45 Pogadanka śląskiego Związku kółek rolniczych. 19.00 „Listy miłosne wielkich poetów“ wieczór literacki. 19.30 Utwory na gitarę hawajską w wykonaniu Wiktora Tychowskiego. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert symfoniczny poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego. Z okazji Festiwalu Sztuki Polskiej. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P.R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Ewa Bandrowska-Turska — śpiew Irena Dubiska — skrzypce, Maurycy Janowski — śpiew, oraz Chór P. R. 22.10 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P.R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, z udziałem Edwarda Jasińskiego i Mikołaja Iwanyny — refreny. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Orkiestry: Casini Club i Jay Wilbura — grają do tańca — płyty.

„Szkoła“ kasiarska w Dąbrowie
zlikwidowana przez policję

Onegdaj policja ujęła poszukiwanego od dłuższego czasu Stanisława Kwiatka, **podejrzanego o zabójstwo.**

Kwiatka ujęto w mieszkaniu Stanisława Szewczyka w Dąbrowie (Wolska 14), gdzie ukrywał się od dłuższego czasu.

Podczas przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu Szewczyka znaleziono dwie **butle z tlenem i acetylenem, znaleziono kasę ogniotrwałą oraz różne narzędzia kasiarskie.**

Jak wykazało dochodzenie w mieszkaniu Szewczyka Kwiatek wraz z innymi kasiarzami i złodziejami **robił doświadczenia próby włamań kasowych, przy pomocy tlenu i acetylenu. „Wykładowcą“ i kierownikiem doświadczeń był Stanisław Szewczyk.**

W wyniku dalszego dochodzenia aresztowani zostali przez policję oprócz Kwiatka: **Stanisław i Irena Szewczykowie, Ludwika Paluchiewicz,** przyjaciółka Kwiatka, **Tomasz i Anna Zeganowie** oraz ich syn **Czesław,** wszyscy zamieszkali w Dąbrowie.

Aresztowanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

SPORT

WYSOKIE PORAŻKI DRUŻYN CZĘSTOCHOWSKICH

Sarmacja i CKS bawiły w ub. niedzielę w Częstochowie, gdzie rozegrały dwa mecze o mistrzostwo Ligi okręgowej. Obydwa spotkania zakończyły się wysokimi zwycięstwami drużyn zagłębiowskich.

Sarmacja — Turyści 10:1 (4:0). Zawody te to kompromitacja footbalu częstochowskiego. Drużyna Turystów, która jeszcze nie tak dawno uchodziła za czołową, ostatnio wykazuje zastraszający spadek w formie, a ambicja u niektórych graczy, praca i ofiarność na boisku idzie w niwecz. W tych warunkach rola Sarmacji była bardzo łatwa, nie spotykając na poważniejszy opór trójki obronnej, która raz po raz pakowała piłkę w siatkę. Bramki dla Sarmacji zdobyli: Winstal (4), Płachta i Rączka (po 2), Michalik i Cichoń (po 1), dla Turystów bramkę zdobył Siwek.

CKS — Skra 6:1 (1:1). Mecz nie należał do ciekawych. Wyższość CKS-u była bezsprzeczna. Drużyna Skry nie mogła stawić skutecznego oporu. Bramki dla CKS zdobyli: Wartak, Dyrda I, Dyrda II, Socha, Jeżowski i Karbowczyk. Dla Skry Harbiński. Sędziował p. Rzezak. Na powyższy mecz przyjechał specjalny pociąg popularny z tysiącem widzów.

TABELA LIGI OKRĘGOWEJ

Po ostatnich rozgrywkach tabela ligi okręgowej przedstawia się następująco:

Klub	gier	pkt	st. br.
Zagłębie	5	10	20:6
Sarmacja	5	8	21:6
CKS	5	8	19:10
Unia	6	6	25:12
Brynica	6	6	12:16
Warta	5	4	14:13
Częstochówka	4	4	6:13
Skra	6	1	8:22
Turyści	5	1	6:38

MISTRZOSTWA JEŹDZIECKIE POLSKI

Podczas jeździeckich mistrzostw Polski w Gnieźnie zakończono konkurs ujeżdżania konia. Mistrzostwo Polski zdobył rth. Kulesza na Ben Hur, drugim był rtm. Szenk, trzecim por. Radzikowski.

Rozegrano także mistrzostwo Polski w skokach przez przeszkody. Na I-szym miejscu w finale uplasował się ppłk. Rómmel przed kpt. Bilińskim i mjr. Frenkwaldem. W konkursie dodatkowym pierwsze miejsce zajął por. Poszumski przed p. Strzeszewskim i rtm. Kuleszą.

Próbę na czworoboku mistrzowskim wszechstronnego konkursu konia wierzchowego wygrał rtm. Rojcewicz na Batiarze 36 pkt. przed rtm. Kuleszą na Ben Hur 37.33 pkt. i ppor. Wołoszowskim na Żubrze 53 pkt.

MOCZULSKI MISTRZEM POLSKI

Wyniki mistrzostw kolarskich długodystansowych rozegranych w Krakowie na 50 km są następujące: 1) Moczulski 1:19:46,8, 2) Napierała, 3) Łazar, 4) Michalak, 5) Stahl, 6) Ignaczak, 7) Włodarczyk. Po ogłoszeniu wyników niektórzy zawodnicy kwestionowali trzecie miejsce Łazara twierdząc, że nie miał on jednej rundy przewagi, co jednak zostało przez komisję sędziowską jednogłośnie stwierdzone.

CHMIELEWSKI NOKAUTUJE!

W Łodzi bokserska drużyna IKP pokonała SC Heros z Erfurtu 10:6. Sensacją spotkania był pierwszy po dłuższej przerwie występ mistrza Europy Chmielewskiego, który w wadze średniej znokautował w drugim starciu swego przeciwnika Bodego.

FENOMENALNY CZAS SZABO

W Budapeszcie Szabo, którego start reklamowano w Warszawie, uzyskał w biegu na 1500 mtr. fenomenalny wynik 3.48,6 min., ustanawiając nowy rekord krajowy i zbliżając się wydatnie do rekordu światowego Lowelocka (Nowa Zelandia).

DOSKONAŁY WYNIK MAUERMAYER

W Innsbrucku rozegrane zostały w niedzielę lekkoatletyczne mistrzostwa Tyrolu. W zawodach tych startowała mistrzyni olimpijska w dysku Gisela Maueyrmayer. Rzuciła ona dyskiem na odległość 45.10 mtr., uzyskując najlepszy w tym roku wynik kobiecy w tej konkurencji.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za październik 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

NUMER 19 „PANI DOMU" Z DNIA 1 PAŹDZIERNIKA 1937 R. Po powrocie ze wsi ze wzmożoną siłą odczuwamy męczące i denerwujące działanie hałasu ulicznego. Jak należy stworzyć atmosferę ciszy w domu, dającej wypoczynek nerwom domowników powracających z hałaśliwych ulic i gwarnych często miejsc pracy mówi art. M. Romanowej „O ciszę w naszych domach" w nr. 19 dwutygodnika „Pani Domu".

I. Chodkiewiczowa wprowadza czytelniczki w świat ekonomii społecznej, dziedzinę dla wielu kobiet zupełnie obcą. Art. „Na marginesie ekonomji społecznej" omawia zagadnienie gospodarstwa narodowego i jego komórki: gospodarstwa domowego.

Ciekawy i pożyteczny dla wszystkich pań — któraż nie chce być piękną! — jest artykuł „Proste środki kosmetyczne", doradzający bardzo tanie i łatwo dostępne środki na podniesienie urody.

Jedną z plag wsi i miasteczek oraz miast fabrycznych w okresie jesiennym są szczury. Mówi o tych szkodnikach i podaje sposoby walki z nimi dr J. Gębarska w art. „Szczury i walka z nimi".

Interesujące wiadomości „Ze społecznej niwy", barwnie i żywo odpowiedziane wrażenia wycieczki morskiej na fiordy Norwegii, feleton „Plotki... niestety prawdziwe", komunikaty Zw. Pań Domu, sezonowe przepisy i jadłospisy, liczne ilustracje z dziedziny sprzętów mieszkaniowych i przyrządów gospodarskich oraz moda — oto treść n-ru 19 dwutygodnika „Pani Domu".

Do nabycia w księgarniach, kioskach i Adm. Warszawa, Nowy Świat 9.

Żyd usiłował przebić nożem strażnika granicznego

Do mieszkania Schwimmerów (Sosnowiec, Modrzejowska 12) w poszukiwaniu przemytu przybyło dwóch strażników straży granicznej.

W mieszkaniu znajdował się podówczas 19-letni Mordka Schwimmer, który usiłował niedopuścić do dokonania rewizji.

W pewnej chwili Mordka, chwyciwszy za nóż, zamierzył się nim na odwróconego tyłem strażnika Wilka.

Zbrodniczy zamiar młodego żyda został w ostatniej niemal chwili udaremniony przez drugiego strażnika, który spostrzegł w porę grożące koledze niebezpieczeństwo.

Niedoszły morderca stanął wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu i został skazany **na 6 miesięcy więzienia.**

Uniewinnienie oskarżonych o nadużycia w Magistracie będzińskim

Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę dwóch urzędników Magistratu będzińskiego: kierownika referatu stanu cywilnego dla wyznań niechrześcijańskich **Adama Hajkiewicza** i jego zastępcy **Bolesława Wójcika**, którym akt oskarżenia zarzucał: przywłaszczanie wpływów pieniężnych oraz używanie już raz skasowanych znaczków opłaty miejskiej.

Ponieważ przewód sądowy nie wykazał winy oskarżonych, **przeto zostali oni uniewinnieni.**

12 tys. osób w olkuskim czeka na pomoc zimową

Powiatowy Komitet Funduszu Pracy w Olkuszu rozpoczął już akcję zbiórkową ziemiopłodów i zboża na rzecz bezrobotnych w powiecie, których liczba wyniesie z górą 3500 rodzin (około 12 tys. osób).

Jako obowiązujące formy ustalono po 5 kg. ziemniaków, lub 2 kg zboża z jednej morgi użytkowanego gruntu. Zbiórki dokonywać będą sołtysi w każdej wiosce. Poza tym organizuje się zbiórkę gotówki, odzieży i obuwia.

Dla poparcia akcji zbiórkowej komitet zwrócił się do prezesów Kółek rolniczych, Kół gospodyń wiejskich i właścicieli większych majątków ziemskich, oraz do księży proboszczów **z apelem o nawoływanie rolników do składania ofiar.**

Należy zaznaczyć, że sprawa pomocy bezrobotnym w ciągu nadchodzącej zimy przedstawia się znacznie gorzej, aniżeli w roku ubiegłym.

Wobec tego, że z akcji ustawowej Funduszu Pracy uzyskała prawo do zasiłku zaledwie około 300 bezrobotnych, **cała prawie pomoc opierać się będzie na ofiarności społeczeństwa.**

ŻYCIE GOSPODARCZE

Położenie gospodarcze Polski w sierpniu rb. w oświetleniu BGK.

Występujący od lipca wzrost produkcji przemysłowej trwał również w sierpniu. Zwyżka produkcji zaznaczyła się przede wszystkim w przemyśle przetwórczym, który w szeregu działów przystąpił do zwiększonej wytwórczości sezonowej. Na wzrost zatrudnienia i obrotów w przemyśle metalowo-maszynowym złożyły się m. in. zwiększone zakupy maszyn i narzędzi rolniczych. W przemyśle chemicznym panowało większe ożywienie w sprzedaży nawozów sztucznych oraz w działach wyrobów, związanych z włókiennictwem. Przemysł włókienniczy pracował dość intensywnie na sezon zimowy, przy czym

korzystniej układała się sytuacja rynkowa dla wyrobów wełnianych oraz lnianych.

Przemysł drzewny zwiększył w sierpniu wywóz swych wyrobów oraz sprzedaż materiałów budowlanych na rynku wewnętrznym. W budownictwie panował bowiem ożywiony ruch przede wszystkim przy wykończaniu budynków; wzmogło się również budownictwo przemysłowe. W korzystnych warunkach pracował nadal przemysł mineralny, zwłaszcza cementownie, które wykorzystują w całości swą zdolność produkcyjną.

Hutnictwo żelazne utrzymało wysoki stan zatrudnienia, wykazując silną wytwórczość zwłaszcza w stalowniach.

Znaczniejsza poprawa nastąpiła w sierpniu w eksporcie cynku. Wywóz węgla natomiast był nieco mniejszy, wskutek czego obniżyło się również lekko wydobycie, podczas gdy zbyt węgla w kraju miał tendencję wzrostu.

Zwiększające się w związku ze zwyżką produkcji zapotrzebowanie pieniężne nie wywarło dotąd wpływu na stan rynku pieniężnego, który cechowała w dalszym ciągu duża płynność i poszukiwanie dobrych lokat kapitałowych. Wkłady wzrastały we wszystkich prawie instytucjach finansowych, umożliwiając bankom rozszerzenie działalności kredytowej na potrzeby zwiększonej działalności przemysłowej i inwestycyjnej. Na wzrost kredytów oddziałało również silniejsze wykorzystanie kredytów zastawowych przez rolnictwo. Jednocześnie w związku z obniżeniem oprocentowania wkładów wzrosło zainteresowanie dla papierów procentowych, przyczyniając się do zwyżki obrotów giełdowych i poprawy kursów

Polepszenie wypłacalności w przemyśle i handlu znajduje odbicie w spadku protestów wekslowych.

Mniej korzystnie przedstawia się natomiast wypłacalność rolników w okręgach dotkniętych nieurodzajem.

Ogólnie jednak rolnictwo posiadało korzystne warunki zbytu, gdyż ceny zbóż wykazały zwyżkę. Utrzymany został również wywóz artykułów hodowlanych, podczas gdy eksport zbóż, ze względu na stan urodzajów i wysokie ceny w kraju, osiągnął rozmiary niewielkie.

Silny spadek eksportu ziemiopłodów jest jedną z głównych przyczyn bierności bilansu handlowego w ostatnich kilku miesiącach. **Nadwyżka przywozu nad wywozem była jednak w sierpniu o kilka milionów mniejsza niż w miesiącu poprzednim.**

KRONIKA ZAWIERCIA

IV Tydzień SZKOŁY POWSZECHNEJ

„IV Tydzień szkoły powszechnej" w Zawierciu i pow. Zawierciańskim rozpoczął się w ub. sobotę. We wszystkich szkołach w Zawierciu odbyły się zebrania rodzicielskie, na których poruszano sprawy szkolne, podkreślając znaczenie szkolnictwa powszechnego w państwie.

W niedzielę na terenie całego powiatu zostały odprawione w kościołach uroczyste nabożeństwa oraz zorganizowano lokalne pochody i zbiórki uliczne.

W Zawierciu po nabożeństwie uformował się olbrzymi pochód propagandowy młodzieży szkolnej, który przeszedł ulicami miasta. W pochodzie z orkiestrą na czele niesiono transparenty o treści propagandowej. W ciągu całego dnia trwała zbiórka uliczna na szkolnictwo powszechne.

Z okazji obchodu Tygodnia szkoły powszechnej komitet porozsyłał do fabryk, biur i do organizacji społecznych listy składek.

Należy się spodziewać, że nikt nie poskąpi grosza na budowę szkół powszechnych w Polsce.

× **ZEBRANIE ROBOTNIKÓW WŁÓKIENNICZYCH.** Staraniem Związku zawodowego robotników przemysłu włókienniczego oddział w Zawierciu odbyło się w ub. niedzielę o godz. 10 rano w sali Domu ludowego TAZ zebranie.

Na zebraniu przemawiał gen. sekretarz Związku włókienniczego w Łodzi p. A. Walczak. Prelegent omówił warunki pracy oraz sytuację w przemyśle włókienniczym oznajmiając, że wkrótce zostanie przeprowadzona konferencja z dyrekcją fabryki TAZ w Zawierciu. Pod koniec zebrania uchwalono rezolucję.

× **IMIENINY KS. PRAŁATA ZIENTARY.** Z okazji imienin zawierciańskiego proboszcza ks. prałata Fr. Zientary zostało odprawione w kościele parafialnym nabożeństwo na intencję Solenizanta.

× **Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ.** — Wczoraj w miejscowym kościele został pobłogosławiony związek małżeński między p. D. Dyjówną i p. T. Płazakiem, urzędnikiem fabryki TAZ w Zawierciu.

KRONIKA OLKUSZA

Tydzień szkoły W OLKUSZU

W ub. niedzielę z okazji rozpoczęcia „Tygodnia szkoły" po nabożeństwie, odbył się małowniczy pochód przez miasto dziatwy szkół powszechnych i delegacyj szkół średnich z transparentami i orkiestrą na czele (z fabryki „Olkusz").

Dzisiaj o godz. 11 odczyt przed mikrofonem miejskim wygłosi p. Królikowska, nauczycielka szkoły powszechnej nr. 1, oraz chór szkoły nr. 1 odśpiewa pieśń: „Budujmy szkoły".

Wczoraj w godzinach południowych dość nisko nad Olkuszem przelatywał samolot LOPP, rzucając ulotki propagandowe.

Kradzież w kościele

Onegdaj popełniona została kradzież pieniędzy z dwóch skarbonek, umieszczonych przy ołtarzach w kościele parafialnym w Sławkowie.

Nieznany sprawca wszedł do kościoła w nocy, po wybiciu szyby w zakratowanym oknie zakrystii.

W skarbonkach mogło się znajdować około 5—10 zł w drobnych monetach.

× **PRZENIESIENIE SIEDZIBY GMINY.** Wydział powiatowy w Olkuszu na ostatnim posiedzeniu postanowił wystąpić do władz wyższych o zezwolenie na przeniesienie siedziby zarządu gminy Rabsztyn z Rabsztyna do Olkusza ze względu na wygodę lwiej części ludności, zamieszkałej na południowo-wschód od Olkusza.

Z CAŁEJ POLSKI

KU CZCI HETMANA CZARNIECKIEGO

W Czarncy koło Włoszczowej odbędą się w dn. 15 i 16 bm. uroczystości w związku z przeniesieniem szczątków hetmana Stefana Czarnieckiego z podziemi kościoła parafialnego do specjalnie wybudowanego sarkofagu. Program uroczystości przewiduje: w dn. 15 bm. po południu wydobycie szczątków z podziemi i złożenie do trumny metalowej, ustawienie katafalku i zaciągnięcie warty przez pułk. im. Czarnieckiego. W czasie nieszporów odprawione zostaną egzekwie. W dn. 16 bm. przed południem nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym za duszę hetmana a równocześnie przybycie z Jasnej Góry sztafety z symbolicznym ogniem. Dalsze uroczystości w tym samym dniu odbędą się w Kielcach, gdzie zostanie wręczony pułkowi artylerii sztandar, ufundowany przez miasto i społeczeństwo kieleckie.

WIŚNIE KWITNĄ PO RAZ DRUGI

W Mołodecznie i okolicy w kilku sadach zakwitły po raz drugi wiśnie. U kilku właścicieli sadów w Mołodecznie po raz drugi w tym roku owocowały maliny. Zakwitły one we wrześniu, a obecnie już wydały nowe owoce, które są w smaku nieco kwaśniejsze oraz dochodzą do trzy czwartej wielkości normalnej.

SENSACYJNE WYNIKI OSKARŻEŃ MAŁŻEŃSKICH

W r. 1918 przyjechał z Rosji dr Adolf C. i po przybyciu do Równego doniósł policji, że skradziono mu portfel z pieniędzmi i dokumentami oraz dyplomem lekarskim uniwersytetu w Saratowie. Przybywszy do Warszawy dr C. rozpoczął praktykę bez powiadomiania władz admin. i izby lekarskiej, ale zyskał wielu pacjentów i wkrótce się wzbogacił... Żona dr C., Tamara, z pochodzenia Rosjanka poznawszy pewnego inżyniera, postanowiła rozejść się z mężem, a kiedy ten nie zgodził się na rozwód, zamieszkała u inżyniera. Porzucony przez małżonkę lekarz postanowił zemścić się i oskarżył żonę o kradzież cennych antyków, które miała sprzedać antykwariuszom na Świętokrzyskiej. Rewizje zarządzone we wskazanych antykwarniach ujawniły rozmaite cenne przedmioty stanowiące własność lekarza. Dochodzenie stwierdziło jednak, że sprzedawała je podstawiona umyślnie przez lekarza nieznana kobieta. Dotknięta fałszywym oskarżeniem Tamara C., wniosła obecnie skargę do prokuratora oskarżając męża, że nie był nigdy lekarzem, gdyż nie studiował medycyny, a doniesienie o rzekomej kradzieży dyplomu złożone swego czasu w Równem było zmyślone. W sprawie tej wszczęto dochodzenie.

BANDYCKIE NAJŚCIE NA MŁYN POD KRAKOWEM

We wsi Brzezinka k. Rudawy pod Krakowem dokonano krwawego napadu rabunkowego, którego ofiarą padł zamożny młynarz, Marcin Wiśniewski. Do młyna wtargnęło w godzinach wieczornych trzech zamaskowanych bandytów, którzy sterroryzowali 70-letniego młynarza, zmuszając go do wydania kluczy do kasy. W chwili, kiedy młynarz wręczał klucze padł strzał. Jeden z bandytów podejrzewając, że Wiśniewski sięga po rewolwer, strzelił do swej ofiary, trafiając go w serce i zabijając na miejscu. Dokonawszy zbrodni bandyci splondrowali mieszkanie, zabierając 150 zł. Następnie zaś wtargnęli bandyci do sąsiedniego pokoju, gdzie znajdował się syn i synowa zamordowanego. Łupem bandytów padły również różne kosztowności oraz zegarki. Przed odejściem pod groźbą zastrzelenia zakazali młodemu Wiśniewskiemu i jego żonie wydalać się z mieszkania do 6 rano. Zawiadomiona policja wszczęła energiczne dochodzenie.

NASZE DZIECI

— Janku, co będziesz robił gdy dorośniesz?
— Wyruszę w podróż do bieguna północnego, a tymczasem daj mi, wuju, czterdzieści groszy.
— A to na co?
— Wezmę porcję lodów, aby się przekonać, czy mogę dobrze marźć.





Akademia Sztuk Pięknych w Los Angeles ogłosiła interesujący konkurs. Podając jako model suknie Grety Garbo, noszone przez nią w filmie „Pani Walewska", postawiono uczestnikom konkursu zadanie zmodernizowania ich. Powyższe ilustracje przedstawiają wyróżnione prace.

Podróże wysoko postawionych osób

Środki bezpieczeństwa stosowane dla ochrony suwerenów i dyktatorów

„Kiedy szef recepcji i wielkiego hotelu zwróci się do niektórych gości z uprzejmą prośbą o opuszczenie zajmowanych pokoi i przeniesienie się do innych apartamentów, to nie ulega wątpliwości, że zaanonsowane mu zostało przybycie „wysoko postawionej osoby".

Tymi słowy rozpoczął swą rozmowę z dziennikarzem inspektor francuskiego „Service de surete". Inspektor rozwodził się dalej:

Pokoje sąsiadujące z apartamentami hotelowymi suwerena lub dyktatora, zajmowane są zwykle przez władze policyjne

a i pokoje położone pod i nad tymi apartamentami, bywają opróżnione i pozostają pod obserwacją agentów policji. W pewnej chwili zjawiają się skromnie ubrani, metalowym znaczkiem legitymujący się panowie, którzy sumiennie opukują wszystkie ściany, każą służbie przewracać łóżka i dokładnie przypatrują się personelowi hotelowemu.

Już na wiele dni przed przybyciem wysokiego gościa, zarządzane są odpowiednie środki bezpieczeństwa. Szef policji danej miejscowości

nawiązuje kontakt z międzynarodowym urzędem policji radiowej w Wiedniu,

prosząc o wskazanie chwilowego miejsca pobytu wszystkich ważniejszych wrogów politycznych przybywającego gościa, z podaniem dokładnego rysopisu.

Miarodajnym podręcznikiem dla wszystkich zarządzeń ochronnych jest

„czerwona księga" francuskiego urzędu bezpieczeństwa,

zawierająca dokładne wskazania odnośnie ochrony podróżujących głów państwa. Księga ta uznana przez dyrekcje policji wszystkich krajów za wzorową, omawia m. in. zabezpieczenie linij i stacyj kolejowych, przepuszczających pociąg wysokiej osoby.

Kiedy w roku 1901 para carska udawała się do Paryża, cała linia kolejowa biegnąca na terytorium francuskim, długości około 300 kilometrów,

chroniona była przez żołnierzy, ustawionych w odstępach 10-metrowych jeden od drugiego.

Dziś tego się już nie praktykuje, zadawalając się zwiększeniem akcji kontrolnej wzdłuż szlaku kolejowego. Jeżeli gość przybywa samolotem, to wysyłane są mu naprzeciw maszyny bojowe, mające prawo ostrzeliwać każdy zbliżający się postronny aparat lotniczy.

Skoro po przybyciu na miejsce i odebraniu hołdów powitalnych, wysoki gość siądzie w oczekującym go samochodzie, stopnie wozu są podnoszone. Czyni się to od czasu zamachu na króla jugosłowiańskiego w Marsylii, kiedy to zamachowiec oddał swe śmiercionośne strzały, stojąc na stopniach samochodu. Istnieją także międzynarodowo ustalone przepisy, odnoszące się do przejazdu suwerena przez miasta. Na czele szybko mknie otwarte auto, którego zadaniem jest zapewnienie swobodnego przejazdu na skrzyżowaniach ulic.

Pięć metrów za nim pędzą trzy motocykle, a w odstępie dalszych pięciu metrów sunie, odporny na kule rewolwerowe wóz gościa, któremu towarzyszy osiem motocyklistów. Trzecie auto zamyka korowód.

Na ogół suwereni i dyktatorzy nie chętnie udają się w oficjalną podróż do obcych krajów, gdyż są oni tam zbyt skrępowani ustawicznie czuwającymi nad nimi „aniołami stróżami". No, ale na to nie ma rady, bo jak jeden z dyktatorów sam powiedział,

dniem i nocą czyha na nich „ćma krwiożerczych wrogów".

Hitler, od czasu objęcia władzy w Niemczech, wyjeżdżał raz tylko za granicę, mianowicie do Wenecji; Mussolini, poza podróżą do Afryki, a ostatnio do Niemiec, oddalał się tylko na kilkanaście kilometrów od granicy italskiej,

a Stalin, jak wiadomo, z rzadka tylko opuszcza granice... Kremlu.

Podróże głów państwa do obcych krajów połączone są ze znacznymi kosztami, a także z poważnym ryzykiem. Panujących i dyktatorów ochraniają w odwiedzanych krajach, prócz władz policyjnych danego państwa, także „właśni ludzie". I tak: Hitlerowi towarzyszyło w jego podróży do Wenecji 60 SS-owców zaś króla Karola rumuńskiego udającego się ostatnio do Londynu i Paryża, pilnowało nie mniej jak 200 najlepszych detektywów jego kraju

NA KANWIE

Pieniądze leżą na ulicy

Był słotny dzień. Ulica tonęła w błocie jednak panowie Izrael Ajbeszyc i Samuel Kobryk kroczyli sobie spokojnie chodnikiem, rozprawiając o marnościach tego świata.

Nagle pan Ajbeszyc zatrzymał się, spojrzał na rynsztok i rzekł:

— Co pan mi powiesz do tego rynsztoku, panie Kobryk? Patrzno pan uważnie: Tam w błocie leżą pieniądze!

— Ile pieniędzy? — zainteresował się pan Kobryk, wyciągając z kieszeni okulary.

— Jeden grosz — odparł pan Ajbeszyc.

— Zobacz pan, co za zdarzenie. Chodzi sobie człowiek ulicą i znajduje gotówkę.

— Rzeczywiście! — potwierdził pan Kobryk przykucnąwszy nad rynsztokiem. — Grosz! Znaleźliśmy grosz.

— Przepraszam się z panem — wtrącił pan Ajbeszyc. — Nie znaleźliśmy, tylko znalazłem. I nie pan, tylko ja, panie Kobryk.

— Panie Ajbeszyc, pan się myli. Gdyby pan wziął do rąk, to wtedy by się nazywało, że to pan znalazł. Ale co się będziemy kłócić? Przecież pan nie pójdzie być taki chciwy, żeby przez jednego grosza paskudzić sobie palce z błotem!

— Pan się pyta! Naturalnie, że nie. Co to jest grosz? To jest tyle, co nic. A nawet jeszcze mniej, bo niepotrzebnie zabiera miejsce w kieszeni!

— Masz pan rację, żebyś pan sto dwadzieścia lat żył, panie Ajbeszyc. Mało brakowało, a przez tego jednego grosza potrzebowaliśmy zaczynać się kłócić.

— Rzeczywiście, rzeczywiście — pokiwał głową pan Ajbeszyc. — Kto pójdzie wyciągnąć jednego grosza z błota? Chyba jakiś szmondak!

— Na prawdę tylko szmondak. Ale wiesz pan co? — zastanowił się pan Kobryk. — Jak my stąd odejdziemy, to mogą przyjść inne dwa obywatele, zobaczą tego grosza i zaczną się o niego kłócić. Po co mają się kłócić? Już lepiej ja go podniosę i włożę do kieszeni!

I pan Kobryk wyciągnął rękę po monetę.

— Zaczekaj-no pan! — rzekł wówczas pan Ajbeszyc, odpychając Kobryka. — Po co masz się pan męczyć? Już lepiej ja go podniosę!

— Ja pana nie proszę o pomoc! — odparł ze złością pan Kobryk, trzymając Ajbeszyca za ręce. — Nie jestem, broń Boże, kaleka, sam sobie dam radę!

— Puszczaj pan moje ręce w te chwile! — krzyknął zdenerwowany Ajbeszyc — bo pana powiem, że pan jesteś łobuz!

— Wypluń pan te brzydkie słowo, bo pana zaraz po pysku dam!

— Po pysku? Masz psiakrew po pysku!

Rozpoczęła się bójka, która obu zaprowadziła przed oblicze Sądu, jako oskarżonych o zakłócenie spokoju.

Wyrok: dwa dni aresztu z zawieszeniem.

Zamiast prawa jazdy — więzienie

Sztuka prowadzenia samochodu wymaga dużej umiejętności fachowej. W Niemczech stawia się kierowcy wysokie wymagania kwalifikacyjne. Wiele kłopotów z uzyskaniem prawa jazdy miał pewien kupiec berliński, który

otrzymawszy od teścia w prezencie samochód postanowił nauczyć się go prowadzić,

zapisał się do szkoły kierowców i po tygodniu bez trudności teoretycznie opanował prowadzenie auta.

Praktyka jednakże nie szła w parze z teorią. Ścięty na pierwszym egzaminie jazdy, ponowił próbę po czterech tygodniach lecz bezskutecznie.

Wówczas uciekł się do podstępu. Po kilkakrotnych listownych błaganiach, skierowanych do władz, wydających prawo jazdy, niepojętny kierowca uciekł się do przekupstwa.

Wysłał pod adresem urzędnika list wraz z banknotem 50-markowym,

po czym wieczorem zgłosił się osobiście do mieszkania.

Niestety, został wyrzucony za drzwi, a w kilka tygodni później, skazany przez sąd za usiłowanie przekupstwa,

na dwa miesiące więzienia i utratę wysłanych 50 mk.

Władze pozbawiły go przy tym możliwości zdawania egzaminu w ciągu 3-ch lat.



Zapisz się na członka P. M. S.



Kapulusz „z profilu"

Jasno-popielaty kapelusz filcowy zwraca uwagę swą ekscentrycznością. Wkłada się tylko na pół głowy, a druga połowa pozostaje na „świeżym powietrzu". Konieczna do tego fasonu piękna fryzura.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

MUNDURKI hufca szkolnego P. W., komplety gimnastyczne, siatkówki, koszykówki, poleca **„STADION"** Sosnowiec, 3-go Maja 29. 4209

MEBLE stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia **P. TOMCZYK** Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

UZDROWISKA

BYSTRA ŚL. pensjonat leczniczy Dra Szarewskiego. Przepiękne położenie. Kuchnia wykwintna. Prospekty na żądanie. 3832

LOKALE

DO WYNAJĘCIA w nowym domu lokale dwupokojowe z wszelkimi wygodami, Orla 5, tel. 61281.

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia. — Wiadomość: Teatralna 1, skład wódek. 4229

POKÓJ z przedpokojem, osobne wejście w willi w ogrodzie do wynajęcia Legionów 12. 4293

Nauka i Wychowanie

DO KOMPLETU kurs II klasy szkoły powszechnej potrzebna dziewczynka. Konwersacja niemiecka, gimnastyka. Telefon 62-980 Sosnowiec.

SZKOŁA JĘZYKOW Katowice, Młyńska 22. Zapisy trwają. 4300

KURS KSIĘGOWOŚCI STENOGRAFII MASZYNOPISANIA Wpisy: Katowice — Młyńska 22. 4299

POSADY i PRACE

POTRZEBNA zaraz posługaczka. — Zgłoszenia 4—7 po obiedzie. Warszawska 6 m. 28. 4297

RUTYNOWANA kucharka — poszukuje miejsca kucharki, albo do dzieci. 3 Maja 11a, u dozorcy. 4299

Różne

POMNIKI i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA" — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-486. 25-letnia gwarancja! 2599

PIERWSZORZĘDNA pracownia sukien, kryć damskich i dziecinnych — Władysławy Łobodzińskiej wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres krawiectwa damskiego Sosnowiec, Kołłątaja 1 b. II p. Ceny konkurencyjne. Wykonanie solidne. 4249

ZAKŁAD rzeźbiarsko - kamieniarski i żelbetonowy Jan Mitela, Sosnowiec, Rudna 17, tel. 626-25. Wykonuje: pomniki, grobowce, figury z piaskowca, marmuru i granitu oraz roboty budowlane. Ceny niskie, na dogodnych warunkach płatności.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO weksel na zł 300, wystawca Wiktor Łotwinowski, żyranci Józef Ziemba i Adam Czerwiński. Takowy unieważnia się. 4295

DOBRY SZOFER

— Hm, czy pan jest dobrym szoferem?
— Tak.
— Ma pan świadectwo?
— Jeszcze nie. Mój poprzedni patron nie może pisać.
— Dlaczego?
— Leży jeszcze w klinice po ostatnim wypadku z autem.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61673

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogl. 20 zł.
20 drobnych ogl. 13.00 zł.
10 drobnych ogl. 7.00 zł.
5 drobnych ogl. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.